

mają inne, często kontrowersyjne poglądy. Poza tym podręcznik napisany przez Elżbietę Adamiak może być bardzo pomocną lekturą również dla duszpasterzy, mających studium teologii poza sobą i poszukujących form pastoralnych o solidnych podstawach teologicznych.

SPRAWOZDANIE Z SYMPOZJUM ARCHEOLOGIA A BIBLIA

UKSW – WARSZAWA – 13.V.2004

ks. Piotr Briks

13 maja br. na Wydziale Teologicznym UKSW odbyło się ogólnopolskie sympozjum naukowe pod hasłem „Archeologia a Biblia” Organizatorami tego wydarzenia były Sekcja Biblistyki (ks. dr Piotr Briks US/UKSW) oraz Katedra Archeologii Palestyny UKSW (dr Przemysław Nowogródski UKSW). W programie zostało ujętych pięć (pokrótce omówionych poniżej) referatów.

Sympozjum przewodniczył dr hab. prof. UJ Krzysztof Pilarczyk (Instytutu Religioznawstwa UJ), a otworzył je prof. dr hab. Wiesław Wysocki, prodziekan Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych. Witając wszystkich zgromadzonych, podkreślił znaczenie współpracy biblistów i archeologów we wspólnym dochodzeniu do lepszego zrozumienia historii biblijnej oraz aktualnego przekazu Biblii. I właśnie współpracy archeologów, historyków i biblistów poświęcony był pierwszy referat: „Archeologia vs Biblia? O krytyce Finkelsteina i Silbermana” wygłoszony przez ks. prof. dra hab. Jerzego Chmiela (PAT). Jego wystąpienie było omówieniem tez zawartych w książce Israela Finkelsteina i Neila Ashera Silbermana pod tytułem "Keine Posaunen vor Jericho" - Die archäologische Wahrheit über die Bibel (München 2002). Książka ta nawiązuje do bardzo gorącej dyskusji ostatnich dziesięcioleci na temat tez historyków, często niezgodnych z historiami biblijnymi. W ciągu tej debaty proponowano bardzo różne rozwiązania, począwszy od negacji całości wyników badań historycznych po propozycje zaprzeczenia jakiegokolwiek historyczności Biblii. Finkelstein i Silberman przy-

taczają archeologiczno-historyczne dowody podważające ogólnie przyjęte wyobrażenia o historii Izraela, fundamentalne dla niego prawdy na temat: wyjścia z Egiptu, zdobycia Jerycha, podboju Kanaanu, rządów Dawida i Salomona itp. Autorzy po przedstawieniu przekazu biblijnego, dokumentują jego rozbieżność z danymi archeologicznymi. Dochodzą ostatecznie do wniosku, że cała historia biblijna napisana została dla osiągnięcia jakichś partykularnych interesów wąskiej grupy kształtującej świadomość Izraela. Wniosek nie nowy, ale trudno pogodzić go z najnowszymi osiągnięciami nauk biblijnych. Prof. Chmiel wskazał na konieczność po pierwsze rozdzielenia kompetencji nauk historycznych, literaturoznawczych i biblijnych. Po drugie na ograniczone możliwości badań archeologicznych, które z wielu powodów nie mogą rościć sobie prawa do ferowania ostatecznych wyroków. Po trzecie na szerokie możliwości interpretacyjne wyników badań archeologicznych, którymi stosunkowo łatwo jest manipulować. Ks. prof. Chmiel zaznaczył, że każdą konkretną kwestię należy rozpatrywać z uwzględnieniem i najnowszych osiągnięć nauk biblijnych i scenariuszy historycznych proponowanych przez np. archeologów.

Drugi referat „Betsaida w Biblii i w najnowszych badaniach archeologicznych” wygłosił ks. dr Piotr Briks. Było to biblijno-archeologiczne wprowadzenie do dwu kolejnych wystąpień dotyczących prac wykopaliskowych na terenie Et-Tell. Prowadzone w tym miejscu od 14 lat prace wykopaliskowe z dużym prawdopodobieństwem każą identyfikować to wzgórze z biblijną Betsaidą. Jeśli tak byłoby w rzeczywistości – kolejna zagadka czasów biblijnych została by rozwiązana. Po okresie rozkwitu za rządów Heroda Filipa (4 przed Chr. – 34 po Chr.) oraz upadku w trakcie powstania żydowskiego w 67 roku po Chr. Betsaida ginie w mrokach historii. Jak wskazują odnalezione na jej terenie pozostałości, ostateczny upadek nastąpił w III w. po Chr. prawdopodobnie na skutek ruchów tektonicznych, które odsunęły od tego rybackiego miasteczka linię brzegową Jeziora Galilejskiego. Słuch o tym mieście zaginął, tak że nawet nawiedzający te tereny pielgrzymi bizantyjscy nie potrafili jednoznacznie go zlokalizować. Sytuację tę odmienił w latach osiemdziesiątych O. Bargil Pixner, który rozpoczął badania Et-Tell identyfikując go jako Betsaide. Przypuszczenia te potwierdziły kolejne lata wykopalisk prowadzonych przez dra Ramiego Arava przy współpracy z wieloma placówkami naukowymi z całego świata (między innymi także z Uniwersytetu Łódzkiego). Prowadzone tam prace ze względów politycznych i finansowych posuwają się niezwykle powoli, ale już teraz pozwalają na choćby orientacyjną rekonstrukcję historii i zabudowy tego miejsca. Pierwsze ślady osadnictwa datuje się na ok. 3000 lat przed Chr. ale swój rozkwit miasto to przeżywało dwukrotnie – raz w epoce żelaza, jako jedno z głównych miast albo nawet jako stolica królestwa Geszur, drugi raz w okresie helleńsko-rzymskim, co potwierdza tożsamość z Betsaidą. Późniejszy upa-

dek miasta paradoksalnie przyczynił się do zachowania przynajmniej zarysu jego oryginalnego stanu z czasów życia i działalności w tych okolicach Jezusa i Apostołów (z Betsaidy pochodzili Piotr, Andrzej i Filip). Jak do tej pory odkryto i uporządkowano dwa kompleksy zabudowań: tzw. Dom Rybaka i Dom Wytwórcy (lub Sprzedawcy) Wina.

Imponująco prezentuje się też częściowo już odkryta wschodnia brama miejska z okresu żelaza. Pozostałości po bramie zachowały się stosunkowo dobrze i nawet bez rekonstrukcji dają doskonałe wyobrażenie o wyglądzie bramy miejskiej z tamtego czasu.

Interesująco zapowiada się także fragment wykopalisk prowadzonych m.in. przez polskich archeologów pod patronatem Uniwersytetu Łódzkiego. Badają oni ruiny kompleksu świątynnego lub synagogałnego – w zależności od proponowanych hipotez. Próbowano rozstrzygnięcia tego właśnie problemu poświęcone były dwa kolejne wystąpienia. Pierwsze z nich wygłoszone przez dr hab. prof. UŁ Iwonę Skupińską-Lowset (Uniwersytet Łódzki) dotyczyło badań prowadzonych na terenie budynku publicznego o nieustalonym jeszcze przeznaczeniu na terenie akropolis Betsaidy. Zaprezentowane na foliach i slajdach wyniki badań tego miejsca pozwalają przypuszczać, że budynek ten stanowił miejsce modlitwy. Według przypuszczeń pani profesor oraz wielu innych badających ten kompleks najprawdopodobniej chodzi tutaj o świątynię w stylu filistyńskim. W jej bezpośredniej bliskości znajdowałyby się dwie znane skądinąd wolnostojące kolumny, budynki służące być może do składania ofiar płynnych oraz duży dziedziniec, stanowiący integralną część świątyni starożytnego Bliskiego Wschodu. Są to jednak dopiero hipotezy czekające na ewentualne potwierdzenie w ciągu dalszych badań.

Inną propozycję interpretacji znalezisk w tzw. kompleksie świątynnym przedstawił kolejny referent dr Przemysław Nowogórski (UKSW). Według niego prawdopodobnym wydaje się, że odkryty budynek spełniał w Betsaidzie funkcję pre- lub jak proponują inni mini-synagogi¹. Reprezentacyjność budynku, duży, wybrukowany teren przed budynkiem świadczą o publicznym charakterze przeznaczeniu kompleksu. Podobne budynki z tego samego mniej więcej okresu spotyka się w innych miastach – Migdal, Dura Europos, pobliskim Korozain i Gamli, Herodionie czy na Masadzie. Wszystkie one stanowią niewykształcone jeszcze ostatecznie formy pierwotnych sal spotkań modlitewnych, a być może także jakichś nieznanych nam jeszcze szczytkowych form kultu, o czym może świadczyć znaleziona w Betsaidzie szufelka kadzielna. Szufelki takie stanowią częsty motyw ikonograficzny przedstawień Świątyni Jerozolimskiej i jako takie noszą nazwę *machta*. Odnalezienie takiej szufelki w tym miejscu pozwala snuć przypuszczenia na temat jej przeznaczenia. Jeśli by przyjąć, że nie była to zwykła

¹ Określenie wzięte z publikacji Lofreda na temat synagogi w Migdal.

szufelka do kadzideł albo szufelka używana w kulcie pogańskim, może stanowić ona poszlakę wskazującą na jakieś formy kultu synagogalnego. Są to jednak na razie jedynie nieudokumentowane przypuszczenia. Dr Przemysław Nowogórski wskazał także na wątpliwości związane z identyfikacją omawianego kompleksu jako synagogi – brak jest w nim typowych dla synagog, nawet w ich formach pierwotnych, ław do siedzenia oraz posiada ona zupełnie nietypowy dla synagog kształt. Kwestia ostatecznej identyfikacji musi poczekać na wyniki dalszych badań.

Ostatnim z mówców był mgr Robert Lewandowski z Żydowskiego Instytutu Historycznego. W referacie przedstawił on próbę interpretacji tajemniczego budynku na kołach uwiecznionego na reliefie odnalezionym w Kafarnaum („Dekoracja reliefowa z Kafarnaum – Świątyna na wozie”). Większość badaczy uważa, że jest to ikona Arki Przymierza wiezionej na wozie. Dr Lewandowski przychyła się do innej hipotezy, dostrzegając w niej ilustrację do ezechielowej wizji Tronu Chwały JHWH. Byłby to więc tzw. Wóz Tronowy. W wizji Ezechiela tajemnicze postacie poruszają się na kołach, ponad nimi znajduje się sklepienie i tron, na którym w późniejszych przedstawieniach zasiada anioł Metatron – swego rodzaju reprezentant niewidzialnego Boga. Wóz taki nazywany jest Merkawa, a całej symbolice i wszelkim sprawom związanym z tą ikoną (Maase Merkawa) poświęcony jest cały dział literatury zwanej Mejkalot (czyli pałace). Według dra Lewandowskiego przedstawiony na dekoracji Białej Synagogi powóz to nie Arka, ale właśnie Merkawa - symbol harmonijnej konstrukcji świata, przemierzającego kosmos, i wszechpotężnego królowania JHWH.

Niewątpliwie ciekawym punktem programu były dyskusje po każdym z referatów. Dawały one możliwość nie tylko biernego spotkania z wybitnymi postaciami, ekspertami z tej dziedziny, a także wymiany poglądów, uzyskania odpowiedzi na nurtujące pytania oraz dla studentów były wyśmienitą okazją do uczestnictwa w debacie naukowej.

Na symposium zaproszeni zostali przedstawiciele różnych środowisk naukowych, reprezentujących archeologię i biblistykę. Bardzo cieszy fakt, że oprócz osób bezpośrednio zaproszonych do wygłoszenia referatów, przybyli także inni goście. Dopisała również społeczność akademicka uczelni, w osobach wykładowców i sporej grupy studentów.

Wszyscy uczestnicy symposium byli zgodni, że częstsze spotkania biblistów i archeologów dałyby obu stronom możliwość trafniejszego interpretowania tekstów biblijnych i odkryć archeologicznych. Na pewno warto pomyśleć o kontynuacji tego typu spotkań.